

## Kurs językowy na Malcie

w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (POWER)

W dniach od **13.08 do 26.08.2018** r. brałam udział w dwutygodniowym kursie języka angielskiego prowadzonym przez **szkołę Easy School of Languages na Malcie**.

Zajęcia odbywały się od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 12.30, których celem było doskonalenie umiejętności konwersacji, wzbogacenie zasobu słownictwa, utrwalenie gramatyki języka angielskiego. Najistotniejszym elementem zajęć jednakże było spotkanie z ludźmi różnej narodowości, z którymi mogłam porozmawiać na ciekawe tematy.



W mojej grupie w zajęciach uczestniczyli: dwie Japonki – May i Yuzuki, Koreańczyk Yu, Włosi – Chiara i Marco oraz mieszkanka Czarnogóry Blanka.

Zajęcia prowadzone były przez nauczycielkę Maltankę – Joannę.

Maltańscy dobrze posługują się językiem angielskim, którego używają na co dzień. Z Moniką, koleżanką z pracy, zakwaterowano nas w Santa Venera w domu młodego małżeństwa Daniela i Cleavena, którzy urządzili swoje mieszkanie w stylu maltańskim, z licznymi ozdobami na ścianach, z kominkiem, patio, rzeźbą i obrazami w srebrnych ramach. Posiłki stały się okazją do prowadzenia ciekawych rozmów z gospodarzami.

W trakcie pobytu na Malcie wraz z Moniką zwiedziłyśmy najsłynniejsze miasta z zabytkami oraz spędziłyśmy czas na pięknych maltańskich plażach.

Valletta zachwycała nas spadzistymi uliczkami i budynkami o kolorowych balkonach, ogromne wrażenie zrobiła na mnie konkatedra św. Jana, jej ściany zostały wypełnione złotą ornamentyką z freskami na suficie, obrazami w kaplicach.



Niezwykłym przeżyciem okazały się feasty organizowane w różnych miastach. Byłyśmy w Moście na procesji religijnej połączonej z odpustem, w czasie której postawiono przy ulicach wielkie posągi świętych, wieszano ozdoby religijne, przyozdabiano uliczki wstęgami, a wieczorem odbył się pokaz fajerwerków.

Oprócz Mosty zwiedziłyśmy Mqabbę, Victoriotę. Dotarliśmy promem z Valletty do Sliemy i San Julian's. Pojechaliśmy na wycieczkę na wyspę Gozo i dotarliśmy do Cytadeli, z której podziwialiśmy panoramę trzech miast na wyspie.



Największą atrakcją wycieczki była przejażdżka łodziami w Zatoce Dwejra.

Po paru dniach udało nam się zwiedzić Mdinę, dawną stolicę Malty, gdzie mogliśmy odkrywać korytarze katakumb, podziwiać Pałac Wielkich Mistrzów oraz obejrzeć wnętrze Katedry św. Pawła.

Malta słynie z pięknych plaż zarówno piaszczystych, jak i kamienistych. Najbardziej uczęszczaną plażą jest Golden Bay Beach, ale mnie przypadła do gustu plaża Gnejna, odwiedzana przez Maltańczyków.

Egzotyczną plażą okazała się San Peter Bay, skalista plaża z drabinkami spuszczoneymi ze skały do morza.



Największą atrakcją zostawiłyśmy sobie na koniec pobytu na Malcie - była to przejażdżka statkiem na wyspę Comino, gdzie spędziłyśmy parę godzin, pływając w Blue Lagoon. Zwiedziłyśmy również Popeye Village, miejsce, gdzie kręcono odcinki filmu o marynarzu Popeye'u.

Malta to bardzo atrakcyjne miejsce do zwiedzania i wypoczynku. Można skosztować ryby, kalmary, ośmiornice, krewetki, ale i potrawkę z królika w wiosce rybackiej Marsaxlokk. Należy jednak się nastawić na wysoką temperaturę, która akurat w czasie naszego pobytu dochodziła do 30 stopni.

Wyjazd na kurs języka angielskiego zmobilizował mnie do rozmowy po angielsku.

Z koleżankami i kolegami z grupy językowej, zwiedziłam bardzo wiele miast maltańskich. Maltańczycy wydają się być przyjaznymi ludźmi, otwartymi na turystów. Jedyne czego mi brakowało na Malcie to roślinności, choć kaktusy rosnące przy drogach stanowiły miłą odmianę .



Barbara Nowak-nauczycielka języka polskiego